

# Louis Villain, SOS (feat. Avi)

Znuwu wchodzę jak do siebie  
No bo ku\*wa, dobrze wiem gdzie moje miejsce  
Jadę pozałatwiać sprawy na Tarchomin, pozałatwiać na śródmieście  
Ze mną Kasia, Gosia, Basia, Asia, Zosia, więc nie pie\*dol mi o 5G  
Z robą Zbyszek, Mirek, Rysiek, Krzysiek i palony jeden kiep na pięć gęb  
Chcesz pojechać

Piję espresso, czas leci powoli  
Ostatni miesiąc, pięćdziesiąt patoli  
Jej różnicy już w sumie nie robi  
Dla niej może być realltalk i mogę pie\*olić

My idziemy razem w dym i robimy interes  
Przestań szczyrzyć kły, bo polecą na ziemie  
Oni ciągle mówią mi, że w głowie tylko szelest  
Powinno mi być wstyd, ale jakoś nie jest

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
My robimy ten

Patrz i się ucz, a ja zrobię sos jak Michelle Moran  
Kto?  
Można głośno, ale dobrze wiemy, że pieniądze ciszę wolą  
Niektórzy mówią, że na ulicy leży forsy sporo  
Gdzie?  
W tym kraju, gdzie uczciwie zarobić, to jest oksymoron  
Oksy co?  
Zanotuj ten przepis na robienie kwitu  
Do kropli potu dorzuć szczyptę sprytu  
Ile?  
Nie daj się przypalić na gorącym  
Pamiętaj o hajsie, by posmarować obrońcy  
Teraz jakiś cel trzeba obrać  
Jedynka i sześć zer? Dobra

No i?  
Potem mieszaj dalej aż wykipią  
Co?  
Voila, dzielisz się sosem z ekipą

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos

My robimy ten  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos  
Sos